



GŁOS RADOMSZCZANSKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV PONIEDZIAŁEK 4 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU. Nr. 272 (1217)

Anglosasi sprawcami „kryzysu berlińskiego”

Oświadczenie naczelnego dowódcy radzieckiej strefy okupacyjnej — marszałka Sokołowskiego

BERLIN (PAP). — Grupa dziennikarzy niemieckich zwróciła się do komendanta radzieckiej strefy okupacyjnej marszałka Sokołowskiego z pytaniami w sprawie sytuacji w Berlinie.

Pytania te oraz odpowiedzi marszałka Sokołowskiego przedstawiają się następująco:

PYTANIE: — Dlaczego amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne utrudniły rozwiązanie problemu berlińskiego?

ODPOWIEDZ: — Odnosi się wrażenie, że mocarstwa zachodnie nie dążą do rozwiązania problemu berlińskiego. Kontynuują one na tym odcinku swoją agresywną politykę, której cele nie mają nic wspólnego z dążeniem do uregulowania sytuacji w Berlinie.

Komplikując zagadnienie Berlina, mocarstwa zachodnie starają się przede wszystkim odwrócić uwagę opinii publicznej od rozbicia Niemiec i tworzenia zachodnio-niemieckiego państwa. W Niemczech zachodnich utworzono rozłamową „radę parlamentarną”, przygotowuje się zachodnio-niemiecką konstytucję i opracowuje się t. zw. statut okupacyjny, który ma stanowić surogat traktatu pokojowego.

Zachodnie mocarstwa komplikują zagadnienie Berlina również w tym celu, aby rozbudzić siły reakcji w Niemczech i poza Niemcami oraz oprzeć się na nich przy realizowaniu planu Marshalla.

Utrzymując stan nerwowości i niepokoju, mocarstwa zachodnie wykorzystują zagadnienie Berlina, aby zamaskować starania o sklejenie agresywnego bloku zachodniego, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Zachodnie mocarstwa pragną w ten sposób odwrócić uwagę narodów od zagadnień pokoju i rozbrojenia.

Gdyby mocarstwa te dążyły do rozwiązania problemu Berlina biorąc lojalnie pod uwagę interesy wszystkich czterech mocarstw okupacyjnych, to rokowania zakończyłyby się już dawno pomyślnie. Jednakowoż mocarstwa zachodnie pragną wykorzystać Berlin, jako czołową pozycję „w walce przeciwko demokracji i socjalizmowi”, jak to powiedział Bevin w swym ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin. Berlin w istocie rzeczy już stanowi dla mocarstw zachodnich bazę, przy pomocy której usiłują one doprowadzić do rozkładu życia gospodarczego i politycznego w strefie radzieckiej przy pomocy dezorganizowania systemu finansowego i innych agresywnych akcji, stanowiących pogwałcenie uchwał poczdamskich.

PYTANIE: Jakże są przyczyny tzw. kryzysu berlińskiego?

ODPOWIEDZ: Przyczyny kryzysu berlińskiego sięgają momentu, w którym rozpoczęło się rozbijanie Niemiec. Gdyby mocarstwa zachodnie nie uprawiały polityki rozbicia Niemiec nie powstałby ani berliński kryzys ani żaden inny kryzys w sprawach niemieckich. Na konferencji londyńskiej trzech mocarstw zachodnich w marcu br. zapadły decyzje o ostatecznym rozbiciu Niemiec i o utworzeniu państwa zachodnio-niemieckiego. Uczestnicy konferencji londyńskiej nie poinformo-

wali radzieckich władz okupacyjnych o treści tajnych uchwał, przyjętych w Londynie. Nie udzielili oni żadnych zapewnień, że separatystyczne decyzje londyńskie nie są sprzeczne z uchwałami poczdamskimi i z zasadami czterostronnej administracji Berlina.

Te separatystyczne decyzje trzech mocarstw dotyczące najbardziej istotnych zagadnień Niemiec rozbili Radę Kontroli i czterostronną administrację Niemiec.

W konsekwencji decyzje te podważyły czterostronną administrację nad Berlinem, — tym bardziej że zachodnie mocarstwa okupacyjne usiłowały włączyć sektory zachodnie stolicy Niemiec do tworzonego państwa zachodnio-niemieckiego.

Bezpośrednią przyczyną t. zw. kryzysu berlińskiego była separatystyczna reforma walutowa w Niemczech zachodnich, która została rozszerzona również na zachodnie sektory Berlina. Postulat radziecki w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckiej reformy walutowej oraz porozumienie, zawarte w Radzie Kontroli w sprawie ogólnych zasad takiej reformy, zostały zignorowane przez zachodnie władze okupacyjne.

Separatystyczna reforma walutowa oznaczała wielki krok naprzód w kierunku rozbicia Niemiec. Zamiast jednej waluty niemieckiej — obrót odbywał się w dwóch walutach. Zamiast jednakowych cen dla całych Niemiec — dwójakie ceny. Poderwana została możliwość swobodnego przewożenia towarów między strefami okupacyjnymi Niemiec, oraz swobodnego ruchu osobowego. Międzystrefowy

handel zamienił się na handel międzynarodowy. Handel ten faktycznie zamarł.

Radzieckie władze okupacyjne zmuszone zostały do wprowadzenia ograniczeń komunikacyjnych, aby uchronić życie gospodarcze strefy radzieckiej i Berlina od napływu starych banknotów, które nie posiadały już żadnej wartości w Niemczech zachodnich.

Zachodnie władze okupacyjne wprowadziły w Berlinie markę zachodnią, aby zdeorganizować gospodarkę strefy radzieckiej. Zarządzenia władz radzieckich, dotyczące ograniczeń komunikacyjnych między Berlinem a strefą ni zachodnimi były więc konieczne. Należy zaznaczyć, że 22 czerwca br. nawet zachodni eksperci finansowi oświadczyli, że w Berlinie może obowiązywać jedynie waluta radziecka, ponieważ Berlin znajduje się w centrum strefy radzieckiej i jest z nią gospodarczo związany. Przeciwno w owym dniu drugiej waluty do Berlina protestowało również społeczeństwo strefy radzieckiej i Berlina co więcej, prasa angielska i francuska niejednokrotnie wskazywały na zgubne skutki, jakie poczyniły za sobą wprowadzenie drugiej waluty do Berlina.

O agresywnym charakterze polityki mocarstw zachodnich w Berlinie świadczy okoliczność, że podjęty one starania o zdyskretywowanie waluty radzieckiej strefy okupacyjnej. Zorganizowano w sektorach zachodnich w Berlinie spekulacje na wielką skalę banknotami radzieckimi i w sztuczny sposób obniżano wartość marki radzieckiej. Otwarto nawet specjalne kantory, które miały ułatwić otwar-



ta spekulację banknotami, obowiązującymi w strefie radzieckiej. Kantory te ustalały samowolnie kurs marki radzieckiej. Dochody z tych spekulacji finansowych szły na pokrycie zobowiązań zachodnich władz okupacyjnych wobec instytucji, znajdujących się w strefie radzieckiej.

W dniu 10 sierpnia 1948 r. zachodnie władze okupacyjne wydały w Berlinie zarządzenie, zakazujące wszystkim instytucjom i osobom w sektorach zachodnich miasta lokować pieniądze na kontach mają-

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Wielki strajk górników we Francji

proklamowany został na dzień dzisiejszy. — Robotnicy francuscy wydają walkę reakcyjnemu rządowi Queuille'a

PARYŻ (PAP). W poniedziałek ma się rozpocząć strajk górników we Francji. Przyczyną strajku jest odmowa rządu podwyższenia płac mimo nieustannego wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Jak wiadomo, ludność Francji w obliczu

zbliżającej się zimy — zmuszona będzie płacić za węgiel, gaz i elektryczność ceny o przeszło 20 proc. wyższe niż dotąd. Równocześnie nastąpiła podwyżka cen produktów przemysłowych, a w szczególności towarów tekstylnych, szkła, mydła, ce-

mentu itd. *Place nie pozostają w żadnym stosunku do wydatków, co pogłębia jeszcze bardziej niezadowolenie świata pracy.*

Równocześnie z górnikiem mają przystąpić do strajku pracownicy instytucji użyteczności publicznej.

We wschodnich departamentach Francji rozpoczął się strajk pracowników gazowni. W Algierze trwa strajk robotników portowych.

Robotnicy budowlani Paryża i Marsylii ogłosili 24 godzinny serajk protestacyjny przeciwko podwyżkom cen artykułów pierwszej potrzeby.

PARYŻ (PAP). Nastroje strajkowe wśród górników są tak silne i jednomyślne, że Związek Chrześcijańskich Robotników zmuszony był poprzeć strajk.

Pracownicy wodociągów paryskich zwrócili się z odezwą do mieszkańców stolicy Francji, aby zaopatrzyli się w wodę na kilka dni. Zachodzi bowiem prawdopodobieństwo strajku pracowników wodociągów.

„Pomoc amerykańska” dla zachodniej Europy



YANKES: — Czy myślicie, że na to wam pożyczam, byście samy jedli? Dawać tu — co lepsze kasy dla mnie!

Oświadczenie Taylora w sprawie Berlina

NOWY YORK PAP. Kandydat na wiceprezydenta z ramienia Partii Postępowej, senator Taylor wygłosił przemówienie, w którym zaatakował decyzję mocarstw zachodnich przekazania sprawy Berlina Radzie Bezpieczeństwa.

Taylor zaznaczył, że szum propagandowy, podniesiony przez rząd amerykański wokół sprawy Berlina, ma przesłonić niepowodzenia polityki amerykańskiej w Europie.

Fermenty w armii ateńskiej

LONDYN PAP. Dzienniki donoszą z Aten, że w armii monarcho-faszystowskiej pogłębia się ferment z powodu żalosnych wyników ostatniej ofensywy przeciwko gen. Markosowi. Wielu wyższych oficerów sprzeciwia się kontynuowaniu wojny domowej i wypowiada się za natychmiastowym porozumieniem z gen. Markosem.

